

Niedaleko jesteś od królestwa Bożego

Uczony w Piśmie, który dzisiaj zadaje Panu Jezusowi pytanie o to, które z przykazań jest największe, na koniec otrzymuje ciekawe zapewnienie: *Niedaleko jesteś od królestwa Bożego*. Była to reakcja Chrystusa na odpowiedź uczonego, która najwyraźniej zadowoliła Mistrza. Uczni w Piśmie byli religijnymi specjalistami. Na dobrą sprawę ów uczony dobrze wiedział, które przykazanie jest największe, ale wystawiał Pana na próbę. Mimo to Chrystus nie zlekceważył pytania, bo nigdy nikogo nie lekceważy. Sama jednak odpowiedź uczonego nie wystarczyła. Gdyby tak było Pan Jezus, być może, powiedziałaby: *Jesteś w samym środku Bożego królestwa*. Ale tak nie było. Owszem, uczony był bardzo blisko. Przecież sam Chrystus, który z nim rozmawiał, był uosobieniem królestwa. Wiemy, że uczni w Piśmie i faryzeusze ostatecznie ukrzyżowali Zbawiciela. Dzięki łasce chrztu świętego wszyscy znaleźliśmy się w zasięgu Pana Jezusa i Jego królestwa. Codziennie Chrystus jest w zasięgu naszej ręki, naszego serca. Czasami długo szukamy jakiegoś miejsca, a potem okazuje się, że byliśmy tak blisko niego, i znowu oddaliliśmy się. Tak jest w naszym życiu. Kiedy trwamy na modlitwie albo przyjmujemy Komunię Świętą, wtedy królestwo Boże jest w nas, Pan Jezus jest w nas obecny. W tych dniach modlimy się za naszych zmarłych. Niektórzy, dzięki naszym modlitwom, a zwłaszcza ofiarowanym Mszom świętym, są już bardzo blisko. Pamiętajmy o nich, oni czekają. **[prob.]**